

POSTANOWIENIE

20 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Maciej Kowalski

na posiedzeniu niejawnym 20 maja 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa B. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
przeciwko M. S.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej M. S.
od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu
z 30 października 2023 r., VI Ga 168/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od M. S. na rzecz B. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego orzeczenia M. S. do dnia zapłaty.**

(a.z.)

UZASADNIENIE

W skardze kasacyjnej wywiedzionej od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z 30 października 2023 r. pozwany M. S. wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Pozwany wskazał, że strony zawarły 26 lutego 2018 r. umowę w formie pisemnej. Następnie zmieniły część jej postanowień zawierając 8 czerwca 2018 r. aneks do umowy, również w formie pisemnej. Tymczasem Sąd Okręgowy, pomimo stanowczego brzmienia art. 77 § 1 k.c. uznał, że strony ustnie bądź *per facta concludentia* zmieniły treść wiążącej je umowy w zakresie dotyczącym terminu końcowego wykonania prac przez powoda, co finalnie doprowadziło Sąd drugiej instancji do błędnego uznania, że powód nie był w zwłoce oddając prace budowlane 30 października 2019 r., w związku z czym pozwanemu nie przysługiwało uprawnienie do obciążenia powoda karą umowną, a w konsekwencji dokonane potrącenie było nieskuteczne.

Zdaniem pozwanego skarga kasacyjna jest również oczywiście uzasadniona z tego względu, że Sąd Okręgowy w sposób kwalifikowany naruszył art. 476 k.c. Sąd ten uznał, że okolicznościami, które doprowadziły do przekroczenia terminu wykonania robót przez powoda, było zlecenie prac dodatkowych przez pozwanego, co uniemożliwiło zakończenie robót w terminie ustalonym przez strony. Powyższe było w sposób oczywisty wadliwe, albowiem prace dodatkowe zlecane przez pozwanego nie zostały powodowi narzucone i mógł on odmówić ich przyjęcia z powołaniem się na niemożność ich dokonania w przewidzianym przez strony terminie. Nadto, powód mógł także negocjować termin zakończenia prac, jeżeli widziałby taką potrzebę. Tymczasem przyjął on dodatkowe zlecenia pozwanego i nie wystąpił z inicjatywą przesunięcia terminu zakończenia prac.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Powołanie się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, podzielanym przez doktrynę, oczywista zasadność skargi oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka będzie miała miejsce tylko wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły zarzucane uchybienia, jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania argumenty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka prawnego. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec od razu - bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia wnikliwych badań lub dociekań. Innymi słowy, podnoszone uchybienia muszą mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka - już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. m.in. postanowienia SN: z 27 kwietnia 2006 r., I CZ 15/06; z 7 maja 2010 r., V CSK 459/09; z 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18; z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19, z 28 stycznia 2022 r., I CSK 584/22; z 7 czerwca 2023 r., I CSK 742/23; z 20 października 2023 r., I CSK 1673/23).

Podkreślenia wymaga, że przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. obejmuje jedynie uchybienia przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym, które polegają w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym.

Należy też wskazać, że zgodnie z powszechnie aprobowanym w orzecznictwie i nauce prawa stanowiskiem, o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z wystąpieniem przyczyny kasacyjnej z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie decyduje *per se* nawet oczywiste naruszenie konkretnego przepisu, lecz jego skutek polegający na wydaniu oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, które nie może się ostać (zob. np. postanowienie SN z 1 grudnia 2023 r., I CSK 5300/22 i przywołane tam orzecznictwo).

Nie budzi również wątpliwości, że okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący winien wykazać we wniosku bez odwoływania się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, które nie podlegają badaniu na etapie tak zwanego „przedsądu” (zob. m.in. postanowienia SN: z 28 stycznia 2022 r., I CSK 947/22; z 13 lipca 2023 r., I CSK 2570/22, i z 10 sierpnia 2023 r., I CSK 5584/22).

Skarżący nie przedstawił przekonujących od razu, widocznych *prima facie*, twierdzeń wykazujących racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu.

Z art. 77 § 1 k.c. wynika jedynie konieczność zachowania formy pisemnej dla zmiany umowy zawieranej w formie pisemnej. Zestawienie tej regulacji z innymi przepisami kodeksu cywilnego odnoszącymi się do form czynności prawnych pozwala przyjąć, że ustawodawca nie przesądził jednoznacznie, jakie są konsekwencje niezachowania formy pisemnej czynności modyfikującej. Także w doktrynie kwestia ta nie jest postrzegana jednolicie; brak też jednoznacznego, ugruntowanego orzecznictwa w tym przedmiocie. Sytuacja taka stwarza zatem przestrzeń dla organu stosującego prawo – w tym przypadku dla sądu, do odwołania się do uznanych metod wykładni i dokonania interpretacji przedmiotowej regulacji. W tym kontekście podnieść należy, że w świetle art. 74 k.c. wymóg zachowania formy pisemnej bez rygору nieważności oznacza, że forma pisemna zastrzeżona jest *ad probationem*.

Mając powyższe na względzie oraz biorąc pod uwagę, że strony nie zastrzegły, że zmiana łączącej je umowy może nastąpić jedynie w formie pisemnej pod rygorem nieważności, nie można uznać, że Sąd Okręgowy w sposób oczywisty naruszył art. 77 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie w wyniku błędnego przyjęcia, że strony ustnie bądź *per facta concludentia* mogły dokonać zmian wiążącej je umowy i przesunąć termin zakończenia robót.

Należy także zauważyć, że z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że obie strony odformalizowały formę współpracy w zakresie realizacji przedmiotowej umowy - polegając na wzajemnym zaufaniu. Pozwany w trakcie realizacji umowy, bez jej aneksowania, zlecał dodatkowe prace, a powodowa

spółka przyjmowała je do realizacji. Prace te były przy tym zlecane również po upływie określonego aneksem do umowy terminu, czego pozwany na żadnym etapie postępowania nie kwestionował. Rozstrzygnięcie uwzględniało także opinię biegłego sądowego, która wykazała, że roboty dodatkowe wydłużyły czas wykonania umowy dwukrotnie. Stąd też Sąd Okręgowy przyjął, że opóźnienie w oddaniu przedmiotu umowy nie miało charakteru zwłoki skoro powód za ten stan nie ponosił odpowiedzialności. W tej sytuacji skarżący nie wykazał również, że doszło do kwalifikowanego naruszenia art. 476 k.c.

W sprawie nie zachodzi także nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę - w granicach zaskarżenia - z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99 w zw. z art. 108 § 1 w zw. z art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Maciej Kowalski

(a.z.)

[SOP]